

WSTĘP

Pier Giorgio Frassati (1901–1925) był włoskim charyzmatycznym działaczem społecznym i politycznym. Ta sfera jego działalności związana była z aktywnym uczestnictwem w Conferenza di San Vincenzo de'Paoli (Konferencji św. Wincentego à Paulo), Federazione Universitaria Cattolica Italiana, FUCI (Włoskiej Katolickiej Federacji Uniwersyteckiej), Società della Gioventù Cattolica Italiana, SGCI (Towarzystwie Włoskiej Młodzieży Katolickiej) i Partito Popolare Italiano, PPI (Włoskiej Partii Ludowej). Natomiast powodem jego wyniesienia na ołtarze była heroiczna służba bliźniemu, którą oddaje w pełni nadawane mu miano „apostoła najuboższych” albo „człowieka ośmiu błogosławieństw”, jak nazwał go kardynał Karol Wojtyła. Toteż 20 maja 1990 roku papież Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym Kościoła katolickiego, a 7 września 2025 roku został kanonizowany przez papieża Leona XIV. Wśród świętych uznawany jest za patrona młodzieży, studentów, ludzi gór i Akcji Katolickiej. Zwykły, chociaż niezwykajny człowiek i z tej racji stawiany przez papieży za wzór młodym całego świata. Jego kult w obecnych czasach jest nie do przecenienia, zwłaszcza gdy Kościół w swojej misji kładzie główny nacisk na pozyskiwanie i formację religijną młodego pokolenia. Tak pisze o tym kardynał Grzegorz Ryś:

Myślę, że ma wszelkie prawo zafascynować sobą – i swoją wiarą – młodych z Polski i ze świata. Sam młody, zaangażowany, emocjonalny, człowiek, któremu nigdy nie było „wszystko jedno”, spójny i pełen wewnętrznego pokoju, którego źródła upatrywał wyłącznie w wierze. Bez kompleksów, zdecydowany, mocny, a przecież wcale nie pyszny czy pewny siebie¹.

¹ Bp G. Ryś, *Przedmowa do wydania polskiego*, [w:] P.G. Frassati, *Listy do przyjaciół*, tłum. Z. Kubiak, wyd. 2 rozsz., Warszawa 2016, s. 8.

Gdy przychodzi pisać o kimś, kto zasługuje na najwyższy szacunek i zapisał się w pamięci jako osoba niepospolita, wręcz charyzmatyczna, otoczona nimbem świętości – wtedy nieuchronnie pojawia się obawa, że nieudolne słowo, choć zarejestruje fakty, nie osiągnie tej sfery osobowości, która nadaje im sens, a tak łatwo wymyka się spod władzy „szkiełka i oka”. Tym bardziej że Pier Giorgio Frassati zawsze skoncentrowany był na działaniu, nigdy nie eksponował swojej osoby, unikał wszelkich splendorów, bardzo niewiele o sobie mówił, nie tracił czasu na zwierzenia, skargi, zbyteczną pisaninę. Stąd odtworzenie wizerunku osoby tak ważnej w moim życiu, jest przedsięwzięciem i niełatwym, i jednocześnie zobowiązującym.

Także przedstawienie konkretnych osiągnięć Frassatiego jest równie trudne. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że dysponujemy dość obszerną i wiarygodną bazą źródłową. Jest to głównie korespondencja albo świadectwa osób, które go osobiście znały i ślady tej znajomości pozostawiły w formie wspomnień. Choć źródła te umożliwiają przygotowanie biografii Frassatiego w sposób obiektywny, bez fikcji i przemilczeń, to jednak wymagają wnikliwej i krytycznej selekcji. Niektóre z nich wpadają w manierę hagiograficzną, zniekształcając prawdziwy obraz jego życia. W tym podejściu docieka się nie tyle prawdziwych dokonań, ile heroiczności cnót teologicznych i uzdatnień charyzmatycznych, które potwierdzają świadectwo wybraństwa. Najważniejsze staje się zatem praktykowanie tych ostatnich jako formę apostołstwa, a więc dzieło o zupełnie inaczej niż w naukach społecznych postrzeganym działaniu i efekcie finalnym. Inni zaś, nawet z jego najbliższego otoczenia, do czasu śmierci nie wiedzieli, czym się zajmował, toteż ich relacje mają charakter swoistej reinterpretacji zdarzeń. Wszak dopiero pogrzeb Pier Giorgia zgromadził ku zdumieniu mieszkańców Turynu, ale i rodziny, setki ubogich, którzy przybyli pożegnać swego dobroczyńcę. Także i oni nie wiedzieli, kim naprawdę był, nie znali ani jego pochodzenia, ani statusu społecznego, często nie wiedzieli nawet, jak ma na imię, traktowali go po prostu „jak swego”. Po drugie dlatego, że świętość jest związana z kultem, który nieraz wyobrażnia pospolita wprowadza wręcz w obszar fantazji. Towarzyszy temu ujmowanie wszelkich wypowiedzi na temat Frassatiego w formy patetyczne i przeniknięte emocjonalnymi egzaltacjami. Sprzyja to też nadawaniu zwyczajnym

zachowaniom przesadnych znaczeń. Widać to wyraźnie w niektórych świadectwach.

Biografowie i osoby z jego otoczenia w świadectwach i wspomnieniach, które w tym opracowaniu zostały przedstawione w wyborze, łączą zaangażowanie społeczne Frassatiego z jego formacją duchową, zbudowaną na zrębie doktryny i dokonań Azione Cattolica Italiana (Włoskiej Akcji Katolickiej). Świadczą o tym również zachowane listy Frassatiego, w których wyraźnie widać wpływ Akcji Katolickiej na jego działalność społeczną, a szczególnie na zaangażowanie w działalność charytatywną podporządkowaną społecznej nauce Kościoła. Wszak pobożność i praktyki religijne odgrywały w jego życiu bardzo istotną rolę. Jednak w religijności Pier Giorgia nie było śladu bigoterii. Była całkowita naturalność, autentyczność i spontaniczność, płynąca z najgłębszych pokładów duszy, odpowiadająca najsilniej odczuwanym potrzebom. Czynem wcielał w życie zasady wiary. Swoją głęboką religijnością i ofiarną służbą bliźnim, a służyć był gotowy zawsze, nie tylko cierpiącym i biednym, ale każdemu, kto jego pomocy i wsparcia potrzebował, łączył z apostołstwem radości, ale okazywanym tylko na zewnątrz – jak sam to określił w liście do kolegi – „przez te rozliczne przeciwności, jakie mnie osaczają”². Z usposobienia był osobą pogodną, wesołą, żywiołową i skłoną do żartów. Rzadko kiedy się irytował, zawsze umiał nad sobą panować w sytuacjach, w których inni by tego nie potrafili. Starał się nie doprowadzać do napięć. Wykorzystywał swoje liczne kontakty do pomagania bliźnim. Zawsze wyrozumiały, kulturalny, umiejący prowadzić rozmowę. Jednym słowem uosobienie dobroci.

Młodzieńcza wiara Pier Giorgia dojrzewała, stając się ostatecznie jego drogą do doskonałości i świętości oraz aktem całkowitego zawierzenia Bogu. Była też regułą życia i źródłem, z którego czerpał natchnienie w swej działalności zarówno charytatywnej, jak i społeczno-politycznej.

Jerzy Turowicz, pisząc o aktualności wzoru Pier Giorgia Frassatiego, stwierdził:

Zmieniać się może styl religijności, mentalność, sposób zaangażowania i formy świadectwa, ale istota świętości, jej korzenie są zawsze te same. Istota

² List do Isidore Boniniego, Turyn, 15 stycznia 1925 r., [w:] P.G. Frassati, *Listy...*, dz. cyt., s. 194.

świętości to chyba nie co innego jak miłość Boga i miłość bliźniego natężona do rozmiarów heroicznych, to życie, które staje się jednym wielkim świadectwem Ewangelii, to praca nad sobą, która osiąga całkowitą przejrzystość na działanie łaski. Tych wszystkich wartości Pier Giorgio był sługą i świadkiem w swoim czasie, temu świadectwu wpływ czasu nie odebrał znaczenia ani wagi [...]”³.

Pier Giorgio Frassati na początku XX wieku aktywnie uczestniczył w lokalnym, ogólnokrajowym i międzynarodowym życiu społecznym. Działał bezwarunkowo, z pełnym poświęceniem i odpowiedzialnością. Kształtował postawy religijne i patriotyczne, rozwijał zaangażowanie społeczne oraz współczucie dla ludzi bezradnych i cierpiących, uczył niezbędnych umiejętności życia wspólnotowego – solidarności, dialogu społecznego, współdziałania i współpracy. Jego stosunek do własności i pieniądza oraz jego służba ubogim nabiera szczególnej aktualności w dobie materializmu praktycznego i konsumpcjonizmu. Lepiej niż jemu współcześni doceniamy i rozumiemy w dzisiejszych czasach jego nacisk na równość i sprawiedliwość społeczną.

W działalności charytatywnej Frassatiego jest widoczny model pomocy zinstytucjonalizowanej na zasadzie samorządnych inicjatyw o różnym stopniu sformalizowania, zwany również modelem pracy socjalno-charytatywnej w środowisku lokalnym, opierający się na zrębie i działalności towarzystw świeckich, wyznaniowych czy też związkach zawodowych, nastawionych głównie na zaspokajanie konkretnych potrzeb związanych z rozwiązywaniem trudnych problemów określonej zbiorowości. Działania te miały najczęściej charakter interwencyjny i wspierały jednostki albo grupy, które nie były w stanie samodzielnie rozwiązać swoich problemów egzystencjalnych. Były albo prostą odpowiedzią na konkretne wydarzenia i zanikały w chwili rozwiązania danego problemu, albo też kontynuowały tę działalność i przybierały mniej lub bardziej rozwinięte formy organizacyjne. Wykraczały zatem poza okazjonalne jałmużnictwo i budowały struktury wsparcia o wąsko zakreślonym zasięgu lokalnym.

³ J. Turowicz, *Pier Giorgio Frassati, czyli o świętości*, „Tygodnik Powszechny” 1976, nr 16 (1421), s. 4.

Potwierdzeniem ogromnego znaczenia Frassatiego i jego dorobku są działające Archivio Pier Giorgio Frassati (Archiwum Pier Giorgia Frassatiego) w Pollone, w prowincji Biella, i Associazione Pier Giorgio Frassati (Stowarzyszenie Pier Giorgia Frassatiego) w Rzymie, prowadzone przez jego siostrzenicę Wandę Gawrońską, która sprawuje pieczę nad pozostałą po nim spuścizną, pamiątkami, publikacjami na jego temat oraz promuje badania naukowe prowadzone nad jego życiem, twórczością i dokonaniem.

Podstawą niniejszego opracowania są źródła „z pierwszej ręki”. Pierwszym z nich są listy Pier Giorgia do rodziny, przyjaciół i znajomych⁴. Zachowało się 461 listów oraz dwa przemówienia: do młodych z Koła „Giovane Pollone”⁵ i notatki przemówienia o miłosierdziu. Przy lekturze listów uderza to, z jaką rozbijającą szczerością i prawdą Frassati pisze o swoich niedoskonałościach, słabościach, porażkach, o przekonaniu, jak bardzo pozostaje w tyle za innymi. Nie obawiał się, co inni o nim pomyślą i powiedzą; nie zwracał na to uwagi. Zaskakuje również tym, że pisze w nich niemal o wszystkim, co dzieje się w jego życiu, z najdrobniejszymi szczegółami, ale nie o osobach, które wspiera, ani o tym, w jaki sposób to robi. Kardynał Grzegorz Ryś w przedmowie do *Listów* pisze, że Frassati:

[...] jest niewątpliwie człowiekiem wspólnoty. Pier Giorgio niemal nie potrafi niczego ważnego w swoim życiu przeżyć w samotności – wprost MUSI się podzielić każdym dobrym wydarzeniem. [...] To nie gadulstwo – to dbałość o relacje! Nie zostawia niczyjego listu bez odpowiedzi, domaga się listów i informacji, pamięta o ważnych datach (urodziny, imieniny, rocznice). Kocha przynależeć, i kocha tworzyć (współtworzyć) wszelkiego rodzaju grupy i organizacje – mniej lub bardziej formalne, mniej lub bardziej poważne. Żyje w wiernym wychodzeniu do innych – to [...] ogromnie ważne przesłanie do młodych ludzi dziś. [...] potrafi także jako pierwszy wyciągnąć rękę do zgody; umie odróżniać poglądy od osoby: najlepiej świadczą o tym wierne i pełne prawdziwie czułej miłości listy do ojca [...], z którym politycznie wszystko go różniło⁶.

⁴ P.G. Frassati, *Lettere*, oprac. L. Frassati, przedm. kard. M.M. Zuppi, Torino 2019.

⁵ Organ Società della Gioventù Cattolica Italiana, SGCI (Towarzystwa Włoskiej Młodzieży Katolickiej).

⁶ Bp G. Ryś, *Przedmowa do wydania polskiego*, [w:] P.G. Frassati, *Listy...*, dz. cyt., s. 7–8.

Drugim źródłem są opracowania biograficzne Luciany Frassati, siostry Pier Giorgia: biografia⁷, historia ostatnich dni⁸, opracowania uporządkowanych tematycznie świadectw osób znających jej brata (Miłosierdzie⁹, Wiara¹⁰, Cechy charakteru¹¹). „Świadectwa te – pisze Mariano Roasenda (a w życiu zakonnym o. Mariano da Torino) – są o wiele bardziej wymowne niż jakakolwiek biografia. Zaskakują ilością, różnorodnością i bezsprzeczną autentycznością”¹². Bardzo dużo z nich to krótkie i skondensowane wypowiedzi, które z wielu punktów widzenia portretują postać Pier Giorgia. Z bogatej dokumentacji licznych świadectw zostały wybrane i przedstawione w tym opracowaniu te, w których świadkowie mówią o szczególnych, najbardziej znaczących, ale i najbardziej zapamiętanych zdarzeniach z jego życia. Z 523 świadectw na temat miłosierdzia wybrano 210, z 661 na temat wiary wybrano 238, z 341 na temat cech charakteru wybrano 187. To właśnie wymienione listy Pier Giorgia i świadectwa tych, którzy znali go osobiście, stały się cennym materiałem źródłowym do opracowania życiorysu Frassatiego oraz jego osobowości.

Luciana Frassati w oddzielnych publikacjach przedstawiła też działalność społeczno-polityczną brata¹³, kalendarium jego życia¹⁴, opracowania albumowe opatrzone uwagami, wyjaśnieniami i relacjami z przebiegu

⁷ L. Frassati, *Pier Giorgio Frassati. I giorni della sua vita*, wstęp K. Rahner SJ, wyd. 4, Roma 1993; wyd. pol. *Pier Giorgio Frassati. Człowiek ośmiu błogosławieństw*, tłum. B. Sieroszevska, wstęp bp G. Ryś, przedm. K. Rahner SJ, wyd. 2, Kraków 2016.

⁸ L. Frassati, *Mio fratello Pier Giorgio. Una vita mai spenta*, przedm. G. Papini, Torino 2010; wyd. pol. *Mój brat Pier Giorgio. Ostatnie dni 29 czerwca – 4 lipca 1925*, tłum. A. Borowska, wstęp K. Michalski, przedm. G. Papini, Katowice 2016.

⁹ *Mio fratello Pier Giorgio. La carità*, oprac. L. Frassati, przedm. kard. G. Ravasi, wyd. 3, Torino 2013.

¹⁰ *Mio fratello Pier Giorgio. La fede*, oprac. L. Frassati, przedm. kard. G. Lercaro, Torino 2004; wyd. pol. *Mój brat Pier Giorgio. Wiara*, oprac. L. Frassati, tłum. B. Nowak, wstęp P. Kozacki OP, Poznań 2016.

¹¹ *Mio fratello Pier Giorgio. L'impegno sociale e giudizi sul carattere*, oprac. L. Frassati, przedm. G. La Pira, Roma 1953, s. 131–213.

¹² Zob. aneks: M. Roasenda, *Zwycięzca: Pier Giorgio Frassati*, s. 540.

¹³ L. Frassati, *L'impegno sociale e politico di Pier Giorgio*, przedm. G. La Pira, wstęp C. Trabucco, Roma 1978.

¹⁴ L. Frassati, *Calendario di una vita: 1901–1925. Pier Giorgio Frassati*, Torino 1981.

omawianych wydarzeń z życia i działalności brata¹⁵ oraz zebrane najważniejsze wspomnienia 61 osób¹⁶. Z tego ostatniego wymienionego zbioru wybrano cztery teksty (Giovanniego B. Montiniego, Marco Beltrama, Giuseppe Lazzatiego, Paolo Molinarięgo) i zamieszczono w aneksie. Swoje wspomnienia opublikowała również Rina Maria Pierazzi¹⁷, kuzynka ze strony matki Pier Giorgia, która najbardziej wiarygodnie przedstawiła jego postać i relacje panujące w rodzinie, oraz ks. Franz Massetti¹⁸, przyjaciel Pier Giorgia, który dobrze poznał i zrozumiał Frassatiego, ze szczególną wrażliwością wnikając w jego życie duchowe. W oddzielnym opracowaniu wydano też wspomnienia i świadectwa oo. dominikanów o Frassatim jako tercjarzu dominikańskim¹⁹.

W niniejszej publikacji poza krytyczną analizą wymienionych źródeł autor opierał się na materiałach udostępnionych przez Lucianę Frassati i Wandę Gawrońską. Na przestrzeni ponad 30 lat pracował przy archiwizowaniu i opracowywaniu pozostałych po Pier Giorgiu Frassatim rozproszonych pism, notatek i wspomnień oraz materiałów źródłowych związanych z jego osobą i kultem jego świętości.

W bardzo ograniczonym zakresie wykorzystano w tej książce pierwszą biografię Pier Giorgia Frassatiego pióra ks. Antonio Cojazziego²⁰ – wzór wzniosłej hagiografii. We Włoszech ukazało się siedem jej wydań, w łącznym nakładzie ponad 120 tysięcy egzemplarzy. Przetłumaczono ją na 19 języków, również dwukrotnie (1930 i 1936) na polski²¹, przyczyniając się do przybliżenia postaci Pier Giorgia nie tylko we Włoszech,

¹⁵ L. Frassati, *Mio fratello Pier Giorgio. Vita e immagini*, z tekstami autorstwa: F. Olgiati, L. Ambrosini, F. Turati, E. de Concini, M. Soldati, G. Piovene, S. Negro, Genova 1959; L. Frassati, *Il Cammino di Pier Giorgio*, przedm. C. Pera OP, Milano 1990; L. Frassati, *La piccozza di Pier Giorgio*, Torino 1995.

¹⁶ *Pier Giorgio Frassati. Echi di memorie*, oprac. L. Frassati, Genova 1989.

¹⁷ R.M. Pierazzi, *Così ho visto Pier Giorgio. Ricordi e testimonianze*, wyd. 2, Brescia 1955.

¹⁸ F. Massetti, *Pier Giorgio Frassati nel ricordo di un amico*, Milano 1976.

¹⁹ *Pier Giorgio Frassati Terziario Domenicano. Ricordi, testimonianze e studi di Arrighini, Brandoni, Cordovani, Dejaifve, di Rovasenda, Giuliani, Iberris, Pera, Robotti*, wstęp o. R. Spiazzi O.P., Bologna 1985.

²⁰ A. Cojazzi, *Pier Giorgio Frassati*, Torino 1928.

²¹ A. Cojazzi, *Piotr Jerzy Frassati*, tłum. b.d., Kraków 1930; A. Cojazzi, *Pier Giorgio Frassati*, tłum. Z. Kozarynowa, Poznań–Warszawa–Wilno–Lublin 1936.

ale i na świecie, jednak w nieprawdziwym i nieszczerym świetle. Zdaniem Luciany Frassati biografia ks. Cojazziego zawiera wiele błędów, nieścisłości, przemilczeń i wydarzeń fikcyjnych. Natomiast Pierazzi stwierdziła: „To prawda, że wydrukowano tysiące egzemplarzy tej książki i że została ona przetłumaczona na wiele języków, ale cały problem z nią związany polega na tym, że sława Pier Giorgia, jaką dzięki niej żyje świat, nie ma nic wspólnego z jego prawdziwą, szczerą i wspaniałą duchową, intelektualną, moralną i chrześcijańską sylwetką”²². Z jednej strony można tłumaczyć to dawnymi założeniami literatury hagiograficznej, zgodnie z którymi wszystko, co dotyczyło osoby uznawanej za świętą, musiało być modelowe i bez żadnych skaz, utrzymane w podniosłej stylistyce z dominacją emocjonalnie zabarwionych wątków fideistycznych. Z drugiej strony mogła mieć na to wpływ chęć pozyskania względów rodziców Frassatego. Wiadomo, że taki obraz syna chciała widzieć matka Pier Giorgia, Adelaide Ametis Frassati, która po jego śmierci była pogrążona w rozpacz i miała tylko jeden cel: doprowadzić do kanonizacji syna. Toteż na prośbę Alfreda Frassatego, ojca Pier Giorgia, ulegającego presji żony, książka została zmodyfikowana przez profesora Umberta Cosmo, który pogłębił w niej wątki dowodzące świętości Pier Giorgia. Dopiero Luciana Frassati w swoich opracowaniach biograficznych przywróciła prawdziwy obraz brata²³. Spełniły się więc słowa kardynała Turynu Giuseppe Gamby: „Musimy modlić się do Boga, aby ocalił prawdziwą osobowość Pier Giorgia...”²⁴.

Publikacja składa się z dwóch części. Pierwsza poświęcona jest sytuacji społeczno-politycznej i kulturalnej oraz procesom rozwoju laikatu katolickiego we Włoszech w latach 1901–1925, biografii Pier Giorgia Frassatego i osób, które zostały zainspirowane jego życiem i ideą działalności (Dino Zambra, Alberto Marvelli, o. Mariano da Torino, Giuseppe Lazzati). Zamieszczono w niej również kalendarium życia i działalności Frassatego, wykaz egzaminów wraz z fragmentami z jego listów,

²² R.M. Pierazzi, *Così ho visto...*, dz. cyt., s. 266.

²³ W tym kontekście wymowna jest dedykacja R.M. Pierazzi zamieszczona w książce o Pier Giorgiu jej autorstwa: „Lucianie, która nigdy nie wątpiła w nieprzeciętną osobowość Pier Giorgia, a która dzisiaj w pokorze miłości przedstawia Brata”. R.M. Pierazzi, *Così ho visto...*, dz. cyt., s. 5.

²⁴ Tamże, s. 267.

spis wypraw górskich z zapiskami i relacjami nie tylko Pier Giorgia, ale i innych uczestników tych wycieczek. Natomiast druga część zawiera przetłumaczone z języka włoskiego przez ks. Jarosława Migusa wymienione wyżej świadectwa i zamieszczone w aneksie teksty.

Biografię Pier Giorgia Frassatiego przedstawiłem wcześniej w opracowaniu *Charyzmatyczni działacze społeczni*, Warszawa 2020, koncentrując się tam na porównaniu jego niektórych inicjatyw z działalnością Antoine-Frédérica Ozanama, ks. Carla Sonnenscheina i Alberta Marvellego. To opracowanie zostało oparte na wzbogaconej bazie faktograficznej oraz pozyskanych i udostępnionych mi przy pisaniu tej książki nowych źródłach archiwalnych.

W niniejszej monografii przy odmianie imion i nazwisk włoskich, wybrałem formułę kompromisową, która zdaje się być najlepsza, aby uniknąć form dziwacznych, a niekiedy wręcz rażących: przyjąłem zatem odmianę zazwyczaj tylko jednego członu – albo imienia, albo nazwiska.